Nr. 3. Kraków, dnia 3. marca 1913. Rok 6.

REFORMA URZĘDNICZA

Pismo poświęcone sprawom Urzędników państwowych.

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca.

Redakcya i Administracya: **Kraków, Strzelecka 11.**
Prenumeratę i wszystkie pieniądze wogóle przesyła się pod adresem: Wny Adam Wanicki, Sąd krajowy cywilny w Krakowie.
Manuskrypty niszczy się. Tajemnica autorstwa ściśle zastrzeżona.

Prenumerata roczna K 4·—, półroczna K 2·—, kwartalna K 1·—.
Numer pojedynczy **40** h.
Ogłoszenia (inseraty) kosztują od wiersza drobnym drukiem za pierwszy raz 20 h, następnie po 10 h. — „Nadesłane" od wiersza drobnym drukiem po 40 h za każdy raz.

Reforma administracyi państwa.

Rząd austryacki powołał swego czasu do życia komisyę do rozpatrzenia, w jakim kierunku należałoby zreformować administracyę państwa, aby dla ludności nie stawała się coraz większym ciężarem.

Referent tej komisyi, dr. Haertel, były minister spraw wewnętrznych, ogłosił niedawno publicznie swój elaborat o wzroście wydatków państwowych na administracyę wewnętrzną i projekt reform odnośnie do władz centralnych i krajowych władz politycznych. Z tego ze wszech miar pouczającego opracowania podnosimy następujące momenty.

Koszt utrzymania władz centralnych państwa (ministerstwa i inne władze centralne) podniósł się od r. 1890. do r. 1911. z 3,947.728 na 18,382,717 koron. Podwyżka dla ministerstw wynosiła 12,224.798 K, dla innych władz równoległych 2,361.941 K, razem 366%! Podniesienie kosztów utrzymania administracyi wewnętrznej państwa w poszczególnych krajach wynosi kwotę 58,366.433 K, a podwyżka 173%. Koszt publicznego bezpieczeństwa (żandarmerya i policya wojskowa) podniósł się w tym czasie o 36,195.000 K, czyli o 202%, na inne wydatki zarządu poszło więcej o 22,170.000 K, czyli 139%. Wogóle należy skonstatować, że wzrost kosztu administracyi we władzach centralnych jest stosunkowo daleko wyższy, niż we władzach podległych. Ogólny koszt wewnętrznej administracyi państwa podniósł się od r. 1890. do 1911. z kwoty 37,715.000 K na 110,517.000 K, czyli okrągło o 193%. Te zestawienia dają referentowi podstawę do wyrażenia zapatrywania, iż podwyżka kosztów zarządu państwa w tym samym stopniu w okresie dalszych 10—20 lat, stałaby się dla państwa ciężarem nie do zniesienia.

Następnie zastanawia się dr. Haerdtl nad silnym wzrostem personalu w administracyi państwa, wykazującym w okresie czasu 1890—1911 zwyżkę 218%! Największy wzrost personalu wykazuje ministerstwo handlu (bez urzędników zarządu poczt i telegrafów), bo ze 114. na 547. urzędników. Także etat ministerstwa rolnictwa podniósł się w tym czasie z 94 na 197. Wogóle należy skonstatować we wszystkich ministeryach niepomierny wzrost prawników i urzędników rachunkowych. Ilość prawników podniosła się z 217 na 523, a urzędników rachunkowych z 99 na 215. Ilość urzędników politycznych władz krajowych podwyższyła się w tym czasie o 90%, czyli z 1354 doszła do 2578. W wielu ministerstwach przewyższa liczba rzeczywiście w nich zajętych urzędników liczbę systemizowanych posad. Nadwyżkę powodują tak zwani czasowo powołani urzędnicy, tworzący drugi stały status, pochłaniający w r. 1911, w ministerstwie spraw wewnętrznych, handlu, oświaty, rolnictwa, robót publicznych 1,697.000 K, a w ministerstwie kolejowem 1,412.000 K.

Zdawałoby się, że tak kolosalne podwyżki utrzymania władz centralnych są wynikiem ich ogromnie wzmożonej pracy. Tymczasem dr. Haerdtl stwierdza całkiem co innego, — że ministerstwa i władze centralne są niepotrzebnie podzielone na mnóstwo sekcyi i departamentów, które prawie nic nie mają do roboty. Tak n. p. ze 159. departamentów tych władz, czynnych w r. 1911, były trzy departamenty, które nie miały ani jednego kawałka do załatwienia(!), 24 miały tylko najwięcej do 500 kawałków rocznie, 31 od 500—1000 aktów, 49 od 1000—2000 aktów, 27 od 2000—3000 aktów, a tylko 25 nad 3000 aktów. Dzięki takim stosunkom urzędnicy wielu departamentów byli przez cały rok na urlopie, bo nie mieli żadnej pracy biurowej, przez to posady szefów sekcyi, naczelników departamentów i t. d. były synekurami, na które marnowało się niepotrzebnie kilkadziesiąt milionów koron rocznie, a mogło było wystarczyć na sute polepszenie bytu ogółu urzędników państwowych i wprowadzenie w życie takiej pragmatyki służbowej, jakiej ogół c. k. urzędników pragnął.

Wskutek rozdziału ministerstwa i władz centralnych na niepomierną ilość sekcyi i departamentów, tok załatwiań wniesionych do nich spraw był bardzo utrudniony, bo zależał częstokroć, całkiem niepotrzebnie, od kilku sekcyi i departamentów, a pisanina przeciągała się w nieskończoność.

Ponadto najkosztowniejsi urzędnicy, prawnicy, załatwiali sprawy, nadające się dla urzędników manipulacyjnych, znacznie tańszych i w tym kierunku więcej biegłych.

Z tych powodów dr. Haerdtl proponuje przeprowadzić we władzach centralnych zmniejszenie liczby urzędników, przeniesienie zbędnych do władz prowincyonalnych, kolejne zwijanie niepotrzebnych departamentów i sekcyi, zaś w razie wzrostu pracy brakujące

siły uzupełniać siłami kontraktowemi, znacznie tańszemi, niż urzędnicze. Z tem byłoby także połączone powstrzymanie przyjęcia nowych aspirantów do władz centralnych. Należy także powstrzymać zbytnią pisaninę, przez kolegialne ustne załatwianie spraw, przez co procedura będzie bardzo uproszczona i interesentom wyjdzie na pożytek.

Tak się przedstawia w głównych zarysach pierwsza część referatu dr. Haerdtla. Za to wdzięczność się mu należy, odsłonił bowiem główną przyczynę, dla której urzędnicy prowincyonalni giną pod ciężarem pracy, dlaczego brak pieniędzy na polepszenie ich bytu, humanitarne zapomogi i t. d. Zaprawdę, czas najwyższy, aby tym stosunkom położyć koniec!

Komunikat Stowarzyszenia sądowych urzędników kancelaryjnych dla zachodniej Galicyi „Własna Pomoc“ w Krakowie.

Doroczne Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia, odbędzie się dnia 16. marca 1913. r. o godzinie 3. po południu w sali rozpraw c. k. Sądu krajowego cywilnego w Krakowie, ulica Grodzka Nr. 52, z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zebrania.
2. Sprawozdanie Wydziału.
3. Sprawozdanie kasowe Komisyi rewizyjnej i udzielenie absolutoryum.
4. Rozdział funduszów, ustalenie wpisowego, wkładek i pozgonnego.
5. Wybór uzupełniający wydziału na 1 rok.
6. Wybór Komisyi szkontrującej z trzech członków na rok.
7. Wnioski Wydziału.
8. Wnioski P. T. członków.

Na to Walne Zebranie zaprasza Wydział wszystkich członków Stowarzyszenia, przypominając, że w myśl przepisów, statutem objętych, na Walnem Zebraniu mogą być tylko te wnioski stawiane, które przynajmniej na 3 dni przed Walnem Zgromadzeniem zostały zgłoszone.

Prosimy zatem tych P. T. Kolegów, którzy mają zamiar stawiania na Walnem Zebraniu swych wniosków, o prędkie doniesienie o tem i o treści wniosku Wydziałowi Stowarzyszenia, gdyż niezgłoszone wnioski na czasie, nie będą przyjęte.

P. T. Kolegów wydziałowych z obwodów zapraszamy niniejszym komunikatem do wzięcia udziału w Walnem Zebraniu z tem nadmienieniem, że osobnych zaproszeń Wydział nie wyśle.

Podnosimy, że P. T. Kolegom wydziałowym z obwodu koszta podróży, jak dotychczas, będą zwrócone.

Zarazem zwracamy się do P. T. Kolegów z prośbą, aby w obwodach, w których Wydział tamtejszy jest zdekompletowany, postarali się o uzupełnienie Wydziału i wydelegowanie jednego z P. T. Wydziałowych na powyższe Zgromadzenie.

Spodziewamy się, że, prócz kolegów wydziałowych z obwodów, piąte Walne Zgromadzenie naszego Stowarzyszenia wykaże także obecność wielu zamiejscowych członków, którzy, ożywieni rozwojem naszego Stowarzyszenia, przybędą na to zebranie, aby nad wspólnemi potrzebami wspólnie radzić i postanawiać.

Zwracamy również Kolegom uwagę, że tak, jak zarządzenia i postanowienia statutem Stowarzyszenia objęte, mają również moc i obowiązują członków zapadłe na dorocznem Walnem Zgromadzeniu uchwały.

Rozchodzi się nam bardzo o to, aby te uchwały, które na Walnem Zgromadzeniu mają zapaść, nie były przeważnie przeprowadzone głosami kolegów krakowskich, lecz cieszyłoby Wydział bardzo, aby uchwalić się mające postanowienia zapadły większością głosów kolegów zamiejscowych.

Komu zatem stosunki osobiste na to pozwolą, prosimy usilnie, aby w naszem gronie się znalazł, co przy dobrych chęciach jest możliwe.

Praca, dokonana przez Wydział w ubiegłym roku, częściowo jest już znaną P. T. Kolegom, a bliżej określi ją sprawozdanie Wydziału, na Walnem Zebraniu.

Sprawozdanie z obrotu pieniężnego zamieścimy później, a dokładniej przedstawionem będzie na Walnem Zebraniu przez Komisyę szkontrującą.

Z przykrością zaznaczyć nam jednak przychodzi, że, mimo wszelkie nawoływania z naszej strony, w szeregach naszych są luki, których być nie powinno.

Brakuje w naszych szeregach wielu starszych i najmłodszych kolegów

Co do starszych, pozwolimy sobie powiedzieć tylko tyle, że nie licuje posiadać rangi, a nie spełniać obowiązku koleżeńskiego. Bo, gdyby ta koleżeńska praca nie dała owoców, kto wie, czy wyższa posiadana ranga kolegom starszym byłaby się dostała.

Z złej drogi nawrócić nigdy nie było wstydem, a, zdaje się, że u tych P. T. Kolegów tylko źle zrozumiany wstyd stoi na przeszkodzie połączenia się z nami.

Nie przypuszczamy bowiem, aby zachodziły inne powody, dla których te luki, jakie w szeregach naszych widnieją, powstać mogły.

Praca Stowarzyszenia była wyczerpującą, o czem ze sprawozdania na Zebraniu Koledzy się przekonacie.

Majątek strzeżony był tak gorliwie, jak może w żadnem innem Stowarzyszeniu. Bo też jest mało stowarzyszeń, a może i nie znajdzie się drugie, które przy tylu świadczeniach poszczycić się potrafi dorobkiem takim, jaki wykazuje nasze Stowarzyszenie.

Żadnych płac, lub wynagrodzeń, nie dopuściliśmy, co zresztą sam statut Stowarzyszenia zastrzega i w przyszłości nie śmiemy nigdy dopuścić do tego, aby jakakolwiek praca wydziałowego była płaconą. Tylko bowiem w stowarzyszeniu, w którem praca niesiona jest ofiarą, składaną przez kolegów na ołtarz wspólnego koleżeństwa, może istnieć harmonia i tylko takie stowarzyszenie może wykazać dorobek znaczny, a nawet taki, jaki obecny Wydział z radością przedstawi Walnemu Zebraniu.

Co do kolegów najmłodszych, musimy zaznaczyć, że nie nam dobrodziejstwo, lecz sobie samym wyświadczą, jeżeli w naszych szeregach się znajdą, a to tem bardziej, że obecnie na Walnem Zebraniu chcemy postanowić, aby kolegów, nie będących z nami przy spólnej pracy dla dobra ogólnego, zupełnie ignorować. Chcemy im dać odczuć, że my bez nich możemy w końcu się obejść, ale im bez nas przyjdzie to bardzo trudno.

Zatem nie Wydział nawoływać będzie do przy-

stąpienia w nasze szeregi, lecz pojedynczy koledzy sami przystąpią i prosić będą o ich wcielenie w nasze grono.

Wasz, nie nasz, w tem interes, tem bardziej, że Wydział coraz to dalej idące beneficya dla swych członków stara się wprowadzać, a przystąpienie nowych członków będzie coraz bardziej utrudniane, gdyż majątek nie na to my gromadzimy, aby dawać go tym, którzy w ostatniej może chwili ocknęli się i do Stowarzyszenia przystąpili.

Radą więc jest naszą znowu szczerą, otwartą i koleżeńską, aby koledzy, którzy do grona naszego jeszcze nie należą, przed Walnem Zgromadzeniem do niego przystąpili.

Nadto musimy nadmienić, że samo należenie, t. j. wpisanie się na członka Stowarzyszenia, nam nie wystarcza. Żądamy więc, aby każdy członek przedewszystkiem spełniał swe obowiązki, a następnie popierał nasze Stowarzyszenie na każdym kroku czynem i radą. Niestety, tego uświadomienia brak nam jeszcze i dlatego dziś stajemy do rachunku z kapitałem i ilością członków, które przy zastosowaniu się do powyż podniesionych wywodów byłyby dziś co najmniej podwojone.

Pracując dla dobra Stowarzyszenia, nie zapominajmy, że drobnostkami można przysporzyć grosza.

Zatem zamawiajmy pastę „Patria", zbierajmy stare marki, urządzajmy przedstawienia, festyny i t. p. i przy każdej uroczystości zbierajmy grosz na nasz skarb koleżeński.

W ostatnich czasach wypłaciliśmy kilka datków pozgonnych, a w kilku wypadkach zmuszeni byliśmy odmówić dlatego, że dotyczący członek nie płacił wkładek przez kilka miesięcy.

To są wypadki, które ogółowi powinny służyć za przykład. Nikt bowiem dziś nie potrafi przewidzieć, co mu przyniesie jutro. A w takich chwilach najdrobniejsza kwota wiele znaczyć może.

Zamiar nasz podwyższenia pozgonnego i t. d. da się urzeczywistnić dopiero wtedy, gdy nie braknie nikogo między nami, bo przy większej liczbie członków i większe beneficya dadzą się postanowić.

Zaszedł nawet jeden taki wypadek, że zmarły członkiem nie był, a pozgonne byłoby się pozostałym bardzo przydało.

Żądano, lecz, niestety, musieliśmy trzymać się przepisów statutu.

Dopiero w takich chwilach, lecz już zapóźno, odczuwa się to dobrodziejstwo, które się, prócz wielu innych, przy sumiennem spełnianiu obowiązków koleżeńskich zyskuje w najtrudniejszej sytuacyi.

Wydział.

Ustawa o prawie budowli

(z dnia 26. kwietnia 1912. roku Dz. u. p. Nr. 86).

Za zgodą obu Izb Rady państwa postanawiam, co następuje:

I. Postanowienia prywatno-prawne.

§ 1. Grunt można obciążyć rzeczowem, pozbywalnem i dziedzicznem prawem posiadania budynku na powierzchni, lub pod powierzchnią jego (prawo budowli).

Prawo budowli może się także rozciągać na części gruntu, które dla samego budynku nie są potrzebne, ale przydatne są w jego używaniu.

Ograniczenie prawa budowli na jakąś część budynku, w szczególności na piętro, nie jest dozwolone.

§ 2. Prawo budowli wolno ustanowić tylko na gruntach, które są własnością państwa, kraju, powiatu, gminy, lub jakiegoś funduszu publicznego. Kościoły, prebendy, zakłady, lub społeczności kościelne i zakłady lub związki o celach dobra powszechnego, mogą ustanawiać na gruntach swoich prawo budowli, jeżeli w każdym takim przypadku krajowa władza polityczna ustali, że to odpowiada interesowi publicznemu.

§ 3. Prawo budowli wolno ustanawiać na czas najmniej trzydziestu, a najwięcej ośmdziesięciu lat. Jeśli opłatę za ustanowienie prawa budowli stanowią świadczenia powrotne (czynsz budowlany), to ich wysokości i czasu płatności nie wolno czynić zależnymi od przyszłych, niepewnych wydarzeń.

§ 4. Prawa budowli nie wolno ograniczać warunkiem rozwiązującym. Umową można postanowić, że prawo budowli zgaśnie z powodu zwłoki w płaceniu czynszu budowlanego, ale tylko na przypadek, jeżeli ta należytość nie będzie mniejsza, niż za dwa po sobie następujące lata.

§ 5. Prawo budowli powstaje przez wpisanie go do księgi gruntowej jako ciężaru gruntu. Prawa budowli nie wolno ustanawiać na jakiejś części ciała hipotecznego. Pod względem pierwszeństwa hipotecznego nie mogą wyprzedzać prawa budowli żadne prawa zastawu, ani inne obciążenia, skierowane ku zapłacie pieniężnej, albo sprzeczne z przeznaczeniem prawa budowli. Równocześnie z wpisem prawa budowli należy utworzyć do tego prawa osobny wykaz hipoteczny. Wszystkich wpisów przeciw właścicielowi prawa budowli dokonywać się będzie w tymże wykazie.

§ 6. Prawo budowli uważa się za nieruchomość, a budynek na podstawie prawa budowli nabyty lub wykonany za przynależność prawa budowli. Właścicielowi prawa budowli służą na budynku prawa właściciela, na gruncie zaś, o ile w umowie o prawo budowli inaczej nie postanowiono, prawa użytkowcy. Przepisy, odnoszące się do budynków, mają odpowiednie zastosowanie do prawa budowli.

§ 7. Prawo zastawu ma na prawie budowli wówczas ustawowe zabezpieczenie (§§ 230 i 1374 p. n. c.), jeśli obciążenie nie przewyższa połowy wartości prawa budowli, a dług ma być umorzony najpóźniej w piątym roku przed wygaśnięciem prawa budowli w oznaczonych umową annuitetach, lub w ratach równomiernych i co najwyżej rocznych.

§ 8. Przed upływem tego czasu, na który prawo budowli ustanowiono, można bez zgody wpisanych na niem wierzycieli zastawniczych i innych osób rzeczowo uprawnionych dozwolić wykreślenia prawa budowli tylko z tem ograniczeniem, że skutek prawny tego wykreślenia w stosunku do praw zastawu i innych praw rzeczowych nastąpi dopiero po ich wykreśleniu.

§ 9. Po wygaśnięciu prawa budowli przypada budynek właścicielowi gruntu. Skoro prawo budowli zgaśnie, przejdą ustawowe prawa zastawu i prawa pierwszeństwa, obciążające prawa budowli, na grunt.

Jeżeli umową nie postanowiono inaczej, należy się właścicielowi prawa budowli odszkodowanie w wysokości czwartej części ówczesnej wartości budowli.

§ 10. Jeżeli właścicielowi prawa budowli przy zgaśnięciu tego prawa należy się wynagrodzenie za budynek z ustawy, lub z umowy, to prawa zastawu i inne prawa rzeczowe na prawie budowli rozciągają się na to wynagrodzenie.

§ 11. Przy egzekucyi na grunt, obciążony prawem budowli, należy zastosować w odpowiedni sposób przepisy o egzekucyi na grunt, obciążony służebnością i pretensye o czynsz budowlany uważać należy za przychody posiadłości. Jeżeli sprzedaż przymusowa następuje na pokrycie takich opłat publicznych, które podług istniejących przepisów mają ustawowe prawo zastawu, lub prawo pierwszeństwa na gruncie, to nabywca musi przejąć prawo budowli bez policzenia na cenę najwyższej oferty.

§ 12. Przepisy o używaniu gruntu pod powierzchnią lub na powierzchni pozostają bez zmiany.

II. Postępowanie.

§ 13. Jeżeli prośbie o wpis prawa budowli może stać się zadość podług stanu księgi gruntowej i przedłożonych dokumentów, należy tę prośbę najpierw zanotować w księdze gruntowej. Adnotacya ta ma skutki te same, jak adnotacya pierwszeństwa z mocą §§ 53. do 56. powszechnej ustawy o księgach gruntowych.

Równocześnie należy wezwać organa, powołane do wymiaru i ściągania przypadających od nieruchomości podatków, dodatków, należytości skarbowych za przeniesienie majątku i innych opłat publicznych, o ile tym opłatom służy prawo pierwszeństwa przed prawami zastawu, wpisanemi do księgi gruntowej, ażeby w przeciągu 14 dni zgłosiły swoje pretensye w sądzie, gdyż w przeciwnym razie prawo budowli, które ma być wpisane, będzie miało przed niemi pierwszeństwo. Tych, którzy o to mają być wezwani, należy wymienić w podaniu o wpis prawa budowli. Uchwałę należy doręczyć wezwanym do rąk własnych.

§ 14. Jeżeli w czasie, oznaczonym w wezwaniu, nie zgłoszono żadnych pretensyi, którym służy prawo pierwszeństwa, to należy rozstrzygnąć o wpisie prawa budowli bez zwłoki. Gdyby natomiast takie pretensye zgłoszono, to należy uchwałą podać zgłoszenia do wiadomości proszącego o wpis prawa budowli. Wpisu prawa budowli dozwolić wolno tylko wtedy, jeżeli wykazano zapłatę, albo zabezpieczenie zgłoszonych pretensyi. Jeżeli sądowi nie wykazano tego w ciągu dni sześćdziesięciu po zawiadomieniu o zgłoszeniu, adnotacya prośby będzie wykreślona z urzędu.

III. Postanowienia prawne o należytościach skarbowych.

§ 15. Przy wymiarze należytości skarbowej za przyznanie, lub dalszy przelew prawa budowli, albo za przeniesienie wartości gruntu takiem prawem obciążonego, należy zastosować ogólne przepisy ustaw o należytościach skarbowych z odmianami, określonemi w §§ 16. do 19. niniejszej ustawy.

§ 16. Jeżeli podstawy do należytości skarbowej nie daje umówiona między stronami odpłata, należy celem wyśledzenia wartości prawa budowli albo gruntu tem prawem obciążonego oznaczyć przedewszystkiem łączną wartość posiadłości gruntowej (gruntu razem ze znajdującymi się na nim budynkami) według ogólnych przepisów ustaw o należytościach skarbowych tak, jak gdyby grunt nie był obciążony prawem budowli.

Jako wartość prawa budowli łącznie z budynkami na mocy tego prawa nabytymi lub wykonanymi (§ 6) przyjąć należy tyle setnych części łącznej wartości posiadłości, obliczonej po myśli poprzedniego ustępu, ile lat ma upłynąć od chwili, stanowiącej podstawę wymiaru, do chwili zgaśnięcia prawa budowli; części roku, jeżeli dosięgają sześciu miesięcy, liczyć przytem należy za rok pełny, w przeciwnym razie nie należy ich brać w rachubę.

Jako wartość gruntu, obciążonego prawem budowli, przyjąć należy tę kwotę, jaka pozostanie po potrąceniu wartości prawa budowli razem z przynależytościami (§ 6), obliczonej po myśli poprzedniego ustępu, od łącznej wartości posiadłości.

Postanowienia te nie wykluczają zastosowania tych sposobów ocenienia, jakie wymieniają §§ 50 i nast. ustawy z dnia 9. lutego 1850, Dz. u. p. Nr. 50, celem odrębnego ustalenia własności prawa budowli i gruntu temże prawem obciążonego.

§ 17. Wartość świadczeń powrotnych, umówionych po myśli § 3, ustęp 2 (czynszu budowlanego), obliczać należy w następujący sposób:

1. Jeżeli okres czasu między chwilą, która stanowi podstawę wymiaru, a zgaśnięciem prawa budowli, wynosi mniej niż dziesięć lat, to należy przyjąć jako tę wartość sumę czynszów budowlanych za ten okres czasu umówionych. 2. Jeżeli ten okres czasu wynosi lat 10 lub więcej, lecz najwyżej lat 45, dziesięciokrotną kwotę rocznego czynszu budowlanego. 3. Jeżeli ów okres czasu wynosi więcej aniżeli 45 lat, piętnastokrotną kwotę rocznego czynszu budowlanego.

Jeżeli w przypadkach, pod l. 2 i 3 wymienionych, świadczeń pierwotnych nie umówiono w równej corocznej wysokości, podstawą obliczenia określonego pod 2 i 3 będzie roczna kwota przeciętna czynszów budowlanych za cały czas trwania prawa budowli.

§ 18. Jeśli czas trwania prawa budowli nie wynika na pewno z umowy, którą je ustanowiono, albo też jeśli ten czas zależy od warunku, który w chwili wymiaru jeszcze się nie spełnił, należy w celu zastosowania powyższych przepisów §§ 16 i 17 przyjąć czas najdłuższy bądź podług umowy, bądź też z braku postanowienia umownego, któreby określało czas maksymalny, czas dopuszczalny podług § 3, ustęp I. tej ustawy.

§ 19. Co do zjednoczeń budowlanych, które należy traktować po myśli § 12. ustawy z 22. grudnia 1910, Dz. u. p. Nr. 242 i wydanego do niej statutu, jako związki powszechnej użyteczności, które dążą do spełnienia zadań, wymienionych w § 4 tejże samej ustawy, to o ile zjednoczenia takie mają przyznane sobie ustawami ulgi, czy to w należytościach skarbowych za nabycie lub pokrycie nieruchomości, czy też w ekwiwalencie od ich majątku nieruchomego, ulgi te będą odpowiednio stosowane do należytości skarbowych za nabycie lub dalsze pokrycie przez nie prawa budowli i do ekwiwalentu od wartości prawa budowli, służącego takim związkom. Przy zastosowywaniu takich postanowień ma być prawo budowli, dopóki obciążony niem grunt nie jest zabudowany, traktowane prawnie na równi z gruntem niezabudowanym, po zabudowaniu zaś na równi z budynkiem; bliższe postanowienia wyjdą drogą rozporządzenia.

IV. Postanowienia końcowe.

§ 20. Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi robót publicznych i moim Ministrom sprawiedliwości i skarbu.

Wiedeń, 26. kwietnia 1912 r. Franciszek Józef włr., Stürgkh włr., Zaleski włr., Hochenburger włr., Trnka włr.

Ostateczny projekt pragmatyki.

(Ciąg dalszy).

Uboczne pobory i należytości.

§ 58. Czy, w jakim wymiarze i pod jakiemi zastrzeżeniami i warunkami urzędnik na czas oznaczonej

działalności ma prawo do mieszkania w naturze, a w braku tegoż do odszkodowania kwaterowego, lub innych ubocznych dochodów w gotówce lub naturaliach, będzie określone w drodze szczegółowych przepisów.

Prawo normalnych dyet, należytości podróżnych i substytucyjnych przy zamiejscowem pełnieniu służby, jakoteż należytości za przesiedlenie opiera się na w tym celu wydanych przepisach.

Zaliczka na płacę.

§ 59. Stale ustanowionemu urzędnikowi, który przez chorobę, lub nieszczęśliwe wypadki popadł w niedostatek, będzie przyznana na jego prośbę bezprocentowa, najpóźniej w dwóch latach spłacona zaliczka z funduszów państwowych aż do wysokości trzymiesięcznej płacy, o ile jego pobory nie są już obciążone do dopuszczalnie najwyższego wymiaru.

Dalej idące udogodnienia przy przyznaniu zaliczek na płace są zastrzeżone uznaniu przynależnej władzy, której pozostawia się także ustanowienie zmian spłacania, oraz wskazanego ubezpieczenia.

Emerytury i zaopatrzenia.

§ 60. Prawo urzędnika do emerytury (odprawy), oraz prawo pozostałych po urzędniku do kwartału pozgonnego i zaopatrzeń (odpraw), ma być stosowane według dotąd obowiązujących przepisów ze zmianami, wynikającemi z niniejszej ustawy.

Te zmiany nie mają jednak zastosowania do urzędników i pozostałych po urzędnikach, którzy przy wejściu w życie niniejszej ustawy już pobierają emerytury, lub zaopatrzenia.

§ 61. Przy wymiarze emerytury należy czas, spędzony w innym stosunku służbowym, według tych postanowień obliczać, które mają zastosowanie w czasie przeniesienia urzędnika w stan spoczynku, o ile obliczenie nie zostało zarządzone według przepisów, obowiązujących w poprzednim stosunku służbowym.

Czas, spędzony w stosunku służbowym prowizorycznym, ma być przy bezpośrednio zaszłej stabilizacyi urzędnika policzony do emerytury na równi z czasem służby definitywnej.

Drogą rozporządzenia należy postanowić, pod jakimi warunkami należy wypośrodkować emeryturę z czasu służby w charakterze kancelaryjnego oficyanta, albo innego pomocniczego zajęcia państwowego, o ile bezpośrednio poprzedzała nominacyę na urzędnika.

§ 62. Jeżeli urzędnik wskutek nie z własnej winy zeszłej ślepoty, lub pomieszania zmysłów, do dalszej służby i jakiegokolwiek innego zarobkowania nie jest zdolny,w takim razie dolicza się mu do czasu policzalnego do emerytury jeszcze dalszych dziesięć lat.

§ 64. Emeryturę urzędnika wymierza się na podstawie poborów, do których miał prawo w czasie przeniesienia w stan spoczynku.

Zaopatrzenia pozostałych oblicza się według tej klasy rangi, która odpowiada płacy urzędnika, policzalnej do emerytury. Jeżeli atoli urzędnik miał prawo do najwyższego stopnia płacy swojej rangi, to należy zaopatrzenia pozostałych obliczać według najbliższej wyższej rangi, z wyjątkiem, że urzędnik wskutek wykluczenia z czasowego posunięcia pozostał w najwyższym stopniu płacy, albo w czasie swojej śmierci wskutek kary dyscyplinarnej od posunięcia do wyższej klasy rangi został wykluczony.

§ 65. Kwartał pozgonny należy się wdowie. Jeżeli małżonkowie zerwali wspólność małżeńską — chociażby tylko przez to, że z powodu wychowania dzieci, ze względów zdrowotnych, gospodarczych i podobnych, w ich osobistych stosunkach nie leżących powodów, żyli osobno, — w takim razie wdowa nie ma żadnego prawa do kwartału pozgonnego.

Jeżeli urzędnik nie pozostawił wdowy, uprawnionej do pobrania kwartału pozgonnego, to należy kwartał pozgonny wypłacić do niepodzielnej ręki przedewszystkiem na utrzymaniu zmarłego urzędnika pozostającym ślubnym dzieciom, a w braku tychże tym ślubnym potomkom, którzy z własnych funduszów opędzili koszt stosownego do stanowiska urzędnika pogrzebu lub, gdy pogrzeb w inny sposób pokryto, zmarłego w ostatniej chorobie przed zaszłą śmiercią pielęgnowali.

Postanowienia drugiego ustępu mają zastosowanie także na korzyść prawnych spadkobierców po urzędniku stanu wolnego, albo po urzędniku owdowiałym bezdzietnym.

We wszystkich innych wypadkach może być kwartał pozgonny przyznany całkowicie lub częściowo tym osobom, które udowodnią, że koszta pogrzebu pokryły z własnych funduszów, albo zmarłego w ostatniej chorobie przed śmiercią pielęgnowały.

§ 66. Normalna emerytura (zaopatrzenie) oblicza się według dat, znajdujących się w wykazie służbowym.

Jeżeli urzędnik zgłasza prawo do wyższej normalnej emerytury, to wstępuje w używanie wyższej emerytury dopiero od czasu prawomocności i udowodnienia tego uprawnienia, chyba, że potrafi udowodnić, że nie ponosi winy w błędnem, albo niewłaściwem zapisaniu w wykazie służbowym.

To postanowienie ma analogiczne zastosowanie, jeżeli urzędnik zgłasza uprawnienie do bieżącej emerytury, która się mu według dat wykazu służbowego nie należy. Kwota w tym wypadku pobranej odprawy ma być w oznaczonym terminie strąconą od dodatkowo przyznanej bieżącej emerytury.

ROZDZIAŁ IV.

Zmiany w stosunku służbowym i rozwiązanie tegoż.

Przeniesienie.

§ 67. Urzędnik może być w obrębie resortu i gałęzi służbowej, do której należy, przeniesionym na inną posadę służbową.

Przy każdem przeniesieniu należy mieć wzgląd na to, żeby urzędnik według swego uzdolnienia wymaganiom służby w nowem użyciu odpowiadał.

Przy przeniesieniu do innej miejscowości służbowej ma się urzędnikowi, przy zachowaniu interesów służbowych, z najmożliwszem uwzględnieniem jego osobistych stosunków, udzielić stosownego czasu na przesiedlenie.

§ 68. Urzędnikowi, który ma prawo do normalnych kosztów przeniesienia, należy zapłacić także odszkodowanie czynszowe, jeżeli za swoje dotychczasowe mieszkanie wskutek niemożności wypowiedzenia w terminie prawnym musiał zapłacić czynsz ponad dzień zupełnego opróżnienia tegoż. Odszkodowanie czynszowe, o ile urzędnik przez podnajem mieszkania nie uwolnił

się od zobowiązania zapłacenia czynszu, będzie wypłacone w wysokości kwoty, brakującej do terminu prawnego opróżnienia, jednakowoż najwięcej w wysokości kwoty dotychczasowego trzymiesięcznego dodatku aktywalnego. O ile prawne przeszkody temu się nie sprzeciwiają, ma urzędnik w ten sposób nadpłacone mieszkanie na resztę czasu dzierżawnego oddać do dyspozycyi urzędu celem ewentualnego spieniężenia.

Zamiana służbowa.

§ 70. Zamiana służbowa urzędników tej samej rangi i tej samej kategoryi służbowej może być przeprowadzona przez władzę przynależną, jeżeli zaś obsadzenie posad zależy od dwóch władz, za zezwoleniem i porozumieniem obydwóch, o ile przez to interes służbowy nie poniesie szkody, a skarb państwa wydatków.

Jeżeliby przez zamianę służbową urzędnicy pewnego statusu służbowego mieli ponieść uszczerbek w swoich stosunkach rangowych, to należy zezwolenie na zamianę uczynić zależnem od tego, by przenoszący się urzędnik zrezygnował ze swojej rangi służbowej o tyle, o ile to jest potrzebnem do powstrzymania upośledzenia osób trzecich, będących w tej randze.

Wiadomości potoczne.

Jednostronny podatek. Rząd austryacki zamierza wprowadzić w niedalekiej przyszłości podatek na bezdzietnych, a więc nie „kawalerski“, jak poprzednio projektowano. Podatkowi temu będzie podlegał każdy obywatel (ka), mający nad 1.200 K rocznego dochodu, o ile nie wykaże, że posiada na utrzymaniu własnem, niezaopatrzone, ślubne dzieci. Podatek wyniesie u osób stanu wolnego, bezdzietnych, 15% dodatku do podatku osobisto-dochodowego, natomiast małżeństwa bezdzietne i takie, które już zaopatrzyły swoje dzieci, będą płaciły 10% dodatku do podatku osobisto-dochodowego. Podatek ten jest niesłuszny z wielu powodów. Przedewszystkiem powinien się rozpoczynać od dochodu znacznie wyższego, n. p. od 4.000 K, bo dochód od 1.200 K wystarcza w dzisiejszych drogich czasach tylko na kawalerskie utrzymanie. Tak samo małżeństwo bezdzietne, przy dochodach 1.200 do 4.000 K, nie powinno być karane owym podatkiem. Starsze małżeństwa, które swoje dzieci już odchowały, muszą uważać nowy podatek za kontrybucyę. Wreszcie cały dochód z tego podatku powinien iść na polepszenie losu obywateli, obarczonych dziećmi, których, w razie ubóstwa, powinno się uwolnić od płacenia wszelkich podatków bezpośrednich. Z tego źródła należałoby także ustanowić, na wzór węgierski, dodatki na wychowanie dzieci funkcyonaryuszów państwowych, w tej samej wysokości, jak na Węgrzech, t. j. po 200 K na każde z trojga dzieci urzędnika, a po 100 K na każde troje dzieci sługi państwowego. Nowy podatek dla bezdzietnych bez tych rekompensat będzie nowem pogorszeniem bytu urzędników państwowych, którzy z tego tytułu złożą na rzecz fiskusa ogromne sumy bez najmniejszego pożytku dla swojego stanu. W ten też sposób będzie pokryta znaczna część kosztów przez nową pragmatykę projektowanej regulacyi poborów funkcyonaryuszów państwowych. Rząd austryacki jest naprawdę wielce pomysłowy — jedną ręką daje, a drugą odbiera, przy czem zwykle sam najlepiej wychodzi.

Polepszenie płac nauczycieli ludowych. Sejm węgierski zrównał w ostatnim czasie pobory nauczycieli ludowych z płacami urzędników państwowych XI., X. i IX. rangi. W Galicyi tylko nauczyciele miast stołecznych i 33 dużych mają płace, przechodzące w najwyższym wymiarze rangę IX. niejednokrotnie rangę VIII., natomiast wszyscy inni, przedewszystkiem wiejscy, cierpią nędzę. Z tego wynika, iż regulacyę płac nauczycieli ludowych galicyjskich trzeba rozpocząć tylko od dołu.

Upadłości handlowe za rok 1912. W tym czasie było w Austryi 460 wielkich upadłości, ponad 100.000 K, a suma passywów tych upadłości wynosi 182 miliony K, gdy w roku poprzednim było upadłości większych 138 na 65 mil. K. Sama Galicya wykazała w r. 1912. większych upadłości 65 na 19 mil. K. Prócz tych wielkich upadłości, była w Austryi, a przedewszystkiem w Galicyi, niezliczona ilość upadłości małych na wielomilionowe sumy. W r. 1913. stosunki się pogorszyły i w samym styczniu było w Austro-Węgrach 82 większych upadłości na 22 miliony koron! Takie są skutki naprężonej, wojennej sytuacyi politycznej!

Centralny Związek urzędników kancelaryi sądowej czyni energiczne starania, aby los urzędników kancelaryi sądowej bodaj w drodze rozporządzeń wykonawczych był polepszony. Postawił też w Ministerstwie Sprawiedliwości w tym celu następujące postulaty: 1. Ustanowienie szkoły średniej jako warunku do mianowania urzędnikiem kancelaryjnym (przez to musieliby otrzymać te same prawa do awansu, co pocztowcy). 2. Zobowiązanie urzędników kancelaryi sądowej do składania egzaminów na prowadzących księgi gruntowe i dopuszczenie tychże do składania drugiego egzaminu kancelaryjnego (więc zabezpieczenie im tem samem wyższych rang). 3 Przemiana wszystkich posad „ad personam“ w systemizowane i przydzielenie IX. rangi do miejscowości ze szkołami średniemi (całkiem słusznie). 4. Wyłączne przeznaczanie urzędników kancelaryjnych na pomocników konceptowych i powoływanie tychże na kursa. 5. Zmiana tytułów urzędowych na więcej odpowiadające duchowi czasu i zakresowi obowiązków urzędników kancelaryi sądowej. Minister Sprawiedliwości obiecał tę sprawę według możności poprzeć.

Nominacye:

Starszymi oficyałami oficyałowie: Stanisław Dańkowski w Bochni (ad personam) i Józef Palczewski w Krakowie dla Krakowa.

Kancelistami: wachmistrze żandarmeryi Zygmunt Warszawski dla Ulanowa i Stanisław Janusiewicz dla Żmigroda, podoficer rach. 6 p. uł. Zygmunt Droczak dla Krościenka, oraz podof. rach. 90 p. p. Ludwik Dąbrowski dla Radomyśla Wielkiego.

Przeniesienia:

Kanceliści: Jan Matuszkiewicz z Żmigrodu do Jasła i Julian Janvars z Ulanowa do Brzeska.

Zmarli:

Oficyał Andrzej Dulian w Brzesku i kancelista Stanisław Trybulski w Radomyślu W.

OSKAR DOENING
NAUCZYCIEL TAŃCÓW
w Krakowie, ulica Lubicz L. 13
(obok browaru WP. Götza, lokal własny)
udziela lekcyj tańców.
Wpisy przyjmuje codziennie od godziny 5—9 wieczór, zaś w niedziele i święta od godz. 9—12 w południe
UWAGA: Lekcye odbywają się na żądanie w kółkach zamkniętych.
Dla Rodzin Członków Stowarzyszenia „Własna Pomoc" całkowity kurs 10 koron

IGNACY SOBOLEWSKI
W KRAKOWIE, PRZY ULICY GRODZKIEJ L. 3.
MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH I GOTOWEJ KONFEKCYI DAMSKIEJ.
TOWAR DOBOROWY. CENY UMIARKOWANE.

Dla rodzin P. T. Urzędników
daje 6% opustu z wyjątkiem cukru, soli i mąki
Wojciech Olszowski
Kraków, Mały Rynek.
Dla członków Stowarzyszenia 10% opustu.

MIĘDZYNARODOWE TRANSPORTY. DOM SPEDYCYJNO-KOMISOWY
założony w roku 1869
GOLDLUST i SPÓŁKA
w Krakowie, ulica Lubicz L. 7.
Przedsiębiorstwo składów towarow. i przewozu mebli wozami patent.
Filie: Lwów, Szczakowa-Granica, Nadbrzezie Przystań nad Wisłą, Radziwiłłów-Wołoczysk
Jeneralna Ajencya dla Galicyi i Bukowiny Zjednoczonego austr. Tow. żeglug parowej przedtem »Austro-Americana« w Tryeście dla ruchu wychodźców
Telegramy: Goldlust.—Telefonu Nr. 58.
Członkowie Stowarz. otrzymują 20 procent zniżki.

REIM i SPÓŁKA, RYNEK 37
polecają po cenach najumiarkowańszych
PERFUMY — MYDŁA — KREMY
MYDŁA o bardzo silnych zapachach na wagę K 1·80 za 1 kg.
MYDŁA kwiatowe 1 karton 6 sztuk za 1·00 Kor.
Główny skład MYDEŁ przetłuszczonych MALINOWSKIEGO z Warszawy.
ROGÓŻKI kokosowe szczotkowe i żelazne.
PASTY i PŁYNY do czyszczenia metali i rzeczy kuchennych.
Nowość!
„PISTOLET" nabity korkiem, wydaje bardzo silny huk. Doskonała zabawka do odstraszenia.
KALOSZE  ROSYJSKIE i AMERYKAŃSKIE
SZCZOTKI do czyszczenia sukien, zamiatania, do bucików, froterowania podłóg.
FARBY olejne i lakierowe do podłóg.
MASA woskowa i francuska do zapuszczania podłóg.
ZAPALNICZKI do papierosów.
KARTY, Sztony, Domina i Szachy do gry.
Dla pp. Urzędników od 5-**10% opustu!!!**

Na sezon jesienny, zimowy, wiosenny i letni
poleca
CHRZEŚCIAŃSKI SKŁAD UBRAŃ MĘSKICH
„SZATNIA"
SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ
W KRAKOWIE, ULICA SŁAWKOWSKA L. 14
wielki wybór wszelkiego rodzaju ubrań męskich oraz uniformów dla P. T. Studentów. — Ceny niskie — materyał doborowy — specyalność firmy: ubrania sportowe.
Dla P. T. Urzędników 5% opustu, oraz na spłaty za poręką.

Spróbujcie
TUTEK „KOSMOS"
z fabryki
Stanisł. Wołoszyńskiego
w Krakowie.
Członkom Stowarzyszenia 20% opustu, ponad 10.000 sztuk 25%.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: **Stanisław Rosół.**

Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, ulica Mikołajska L. 13, pod zarządem A. Szyjewskiego.